

GAZETA

LEGNIOKA

Nr 82 (261) Rok II Poniedziałek, 27 kwietnia 1992 r. Cena 1000 zł

ŚWIĘTA WIELKANOCNE OBRZĄDKU WSCHODNIEGO

Wczoraj i dzisiaj wierni Kościołów rytu wschodniego, w tym najbardziej liczny Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny obchodzili i obchodzą Święta Wielkiej Nocy. Najlepsze życzenia świąteczne składa redakcja.

O sytuacji Polskiej Miedzi mówi szef Rady Nadzorczej, Andrzej Machalski: "Dobra jest na warunki polskie, katastrofalna - w stosunku do możliwości."

KGHM BEZ ZYSKU

W piątek w Polskiej Miedzi przebywał Andrzej Machalski, szef Rady Nadzorczej tego przedsiębiorstwa. Kombinat już od dłuższego czasu nie znika z pierwszych stron gazet. Rozpoczęte spory zbiorowe Związków Zawodowych z Zarządem, kontrowersje związane z restrukturyzacją przedsiębiorstwa, pogarszająca się sytuacja ekonomiczna, uczestnictwo Kombinat w politycznych rozgrywkach, wszystkie te sprawy wywołują

niepokój mieszkańców rejonu. Informacje z Polskiej Miedzi docierają raczej sprzeczne i w związku z tym trudno wyrobić sobie jednoznaczne zdanie na temat wszystkich wspomnianych problemów. Czy przewodniczący Rady Nadzorczej wyjaśni te kontrowersje? Jak według niego prezentuje się sytuacja w Polskiej Miedzi? O ekonomii restrukturyzacji, polityce informacyjnej Kombinat z Andrzejem Machalskim rozmawia Małgorzata Skórska.

Dokończenie na str. 4

ZNOWU AUTOSTRADA

Kolejny, tragiczny wypadek na legnickim odcinku autostrady miał miejsce w sobotę ok. godziny trzynastej. Na 88 kilometrze Tatiana K., 29-letnia Litwinka prowadząc BMW starciła panowanie nad kierownicą.

Samochód kilkakrotnie

dachował aż zatrzymał się w rowie. Kobieta i podróżującego wraz z nią 3-letniego syna Artura przewieziono w stanie krytycznym do szpitala wojskowego WPN.

Samochód został doszczętnie zniszczony.

RING WOLNY

W całej Polsce od Bałtyku po Tatrę wszyscy krzyczą o przestępczości gospodarczej. Panuje powszechne wprost przekonanie, że Polska, a wraz z nią i my wszyscy, jesteśmy okradani. W złodziejskie machinacje plotka i pomówienie miesza wszystkich. Od samych wierzchołków władzy po niziny społeczne.

A najsmutniejszym w tym wszystkim jest fakt, że po blisko trzech latach powoli przywraca się w policji pion do zwalczania przestępczości gospodarczej.

Tylko po jaką cholere zniszczono tę strukturę. Chyba, że...

Fighter

KRONIKA POLITYCZNA

* Zarząd Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego w Legnicy zaprasza na spotkanie z posłem Henrykiem Klata, uczestnikiem prac Komisji Sejmowej d/s Samorządu Terytorialnego oraz Komisji Nadzwyczajnej rozpatrującej ustawę - Prawo Spółdzielcze. Henryk Klata jest członkiem Rady Naczelnej ZChN w Warszawie. Zainteresowanych spotkaniem zapraszamy we wtorek, 28 kwietnia br. o godz. 17.00 do sali katechetycznej przy kościele św. Jana w Legnicy.

ZABIŁ SIEKIERĄ

Po wejściu w piątek tuż po dziewiętnastej do jednego z głogowskich mieszkań policjanci przeżyli szok. Przedpokój, pokój i kuchnia były wprost zbrzydzone krwią. Dopiero po wejściu w głąb mieszkania zobaczyli leżące na podłodze zwłoki 47-letniej Marii K. Ofiara miała bardzo liczne obrażenia zadane, jak to wynika ze wstępnych ustaleń, najprawdopodobniej siekierą. Rozległe i głębokie rany tłuczone głowy, klatki piersiowej i nóg potęgowały wrażenie zezwierzczenia sprawy.

Oficerowie policji próbowali znaleźć odpowiedź na pytanie: czy jest to mord w afekcie, czy też przemyślane zabójstwo, połączone ze szczególnym okrucieństwem? Wszystko wskazuje, że odpowiedź wiąże się raczej z drugą wersją śledczą.

W czasie przeszukania znaleziono bowiem ubranie właściciela mieszkania Izidora R. Ubranie było niedawno prane. Niemniej woda i proszek nie były w stanie całkowicie zlikwidować brunatnych plam, które najprawdopodobniej są śladami krwi ofiary.

Izidor R. został zatrzymany do dyspozycji prokuratora.

WOJNA O FOTEL (5)

Niby - polemika, a w rzeczywistości chamski atak na łamach "TO" w obronie mocodawców, którzy właśnie za to płacą.

TEN KŁAMIE, KTO KORZYSTA

Nawet najgłupszy czytelnik zrozumie, że polemizowanie z facetem, który pieniądze bierze za służalczość i dyspozycyjność wobec aż dwóch (z trzech) panów, których uczyniłem bohaterami cyklu "Wojna o fotel", mija się całkowicie z celem. Z punktu elementarnej etyki udawanie dziennikarza w "TO" (wierszówka u posta Tadeusza Pokrywki) i pobieranie pieniędzy w kasie KGHM (pensja od dyrektora Sadeckiego) w zamian za wypełnienie jednej i tej samej roli (choć

pod dwoma nazwiskami) rzecznika prasowego Kombinat jest zwykłym nadużyciem.

Chamstwo autora publikacji w "TO" ("tonący brzytwy się chwyta") polega jednak nie na tym, że liże tyłki swoich mocodawców, co mógłbym zrozumieć. Są bowiem ludzie, którym pieniądze nie śmierdzą. Rzecz w tym, że nie wyjaśniając niczego, bezczelnie manipuluje czytelnikiem, polemizując z tezami, których w moich artykułach nie było!

Dokończenie na str.2

"To jedyna okazja, aby w Polsce ukończyć studia z angielskim dyplomem" - mówi rektor Wyższej Szkoły Zarządzania prof. Jerzy Kalisiak. Również w Legnicy.

MENEDŻER PO EUROPEJSKU

Informacja o podpisaniu umowy w sprawie utworzenia w Legnicy Oddziału Dolnośląskiego Wyższej Szkoły Zarządzania w Warszawie sprawiła, że w biurach Agencji Rozwoju Regionalnego "Arleg" nie milkną telefony. Chętnych do podjęcia w Legnicy studiów menedżerskich najwyraźniej nie odstrasza fakt, że studia będą odpłatne. Widać nadzieja na dyplom sygnowany przez Polytechnic of West London ma swoją cenę.

- Nie ma jeszcze powodów do gorączki. Pierwsze podania przyjmować będziemy dopiero w maju, zresztą poinformujemy o tym za pośrednictwem prasy - mówi pełnomocnik "Arlegu" do tworzenia Oddziału WSZ Waldemar Czechowski. - Najprawdopodobniej rekrutację przeprowadzimy w czerwcu. Z uwagi na otwarty charakter tych studiów zakładamy przyjęcie nawet do 400 osób. Tylko w przypadku nadmiaru chętnych,

Dokończenie na str. 3

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

* Przewodniczący "Solidarności" M.Krzaklewski poinformował, że prawdopodobnie na początku maja dojdzie do rozmów przedstawicieli władz "S" z prezydentem L.Wałęsą i premierem J.Olszewskim.

* W Gnieźnie odbyły się dwudniowe uroczystości kościelne ku czci św. Wojciecha - patrona narodu i Kościoła Polskiego.

* W Kościele św. Karola Boromeusza w Warszawie podczas uroczystej mszy św. został poświęcony sztandar Rodziny Katońskiej.

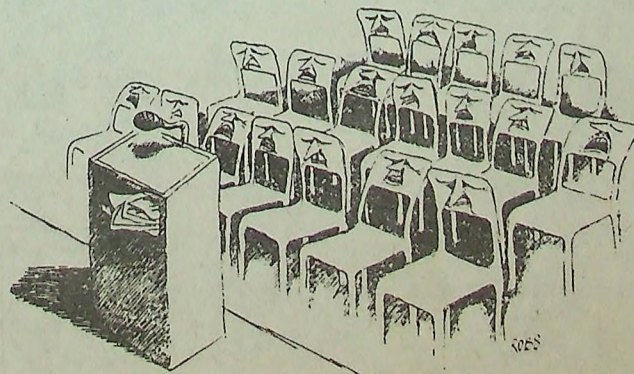
* "Aby do świtu" - to tytuł nowego serialu telewizyjnego, którego emisję rozpocznie dziś TVP.

* 72 żołnierzy chorwackich zginęło w starciach z armią federalną oraz serbską milicją w południowo-zachodniej części Bośni-Hercegowiny.

* Jak poinformowało libijskie Ministerstwo Zdrowia w wyniku lotniczego embarga ONZ, w kraju tym zaczyna brakować podstawowych lekarstw, które pilnie potrzebne są chorym.

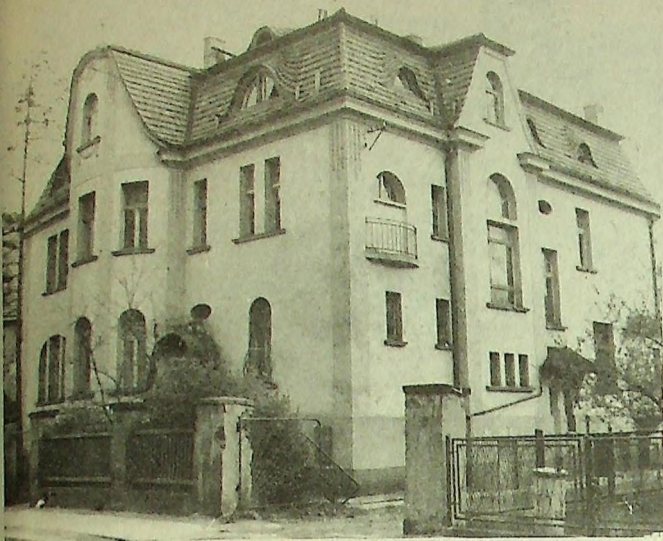
* Najprawdopodobniej uszkodzenie rurociągu mogło być przyczyną wybuchu gazu w meksykańskim mieście Guadalupe, w wyniku którego zginęło blisko 200 osób oraz zniszczona została część miasta.

GALERIA SATYRYKONU



MENEDŻER PO EUROPEJSKU

Dokończenie ze str. 1



niektórym proponujemy czekanie w kolejce. W tej chwili trwa nabór i selekcja kadry, która prowadzić będzie zajęcia. Musi ona przejść przeszkolenie w Warszawie, po czym 12 osób wyjedzie 8 czerwca na specjalny kurs do Londynu. Chcielibyśmy rozpocząć rok akademicki już 1 września tego roku.

Nauka odbywać się będzie na trzech poziomach, po zakończeniu każdego otrzymywać się będzie stosowny certyfikat. Mówiąc w skrócie: poziom pierwszy odpowiada skali problemów jakie występują na poziomie małej firmy, mogą na nim skończyć ci, którym potrzeba wiedzy do prowadzenia niedużego, prywatnego biznesu;

poziom drugi odpowiada mniej więcej problemom z jakimi spotyka się menedżer zarządzający zespołem firm lub dużym przedsiębiorstwem, zatem jest odpowiedni dla tych, którzy chcieliby wystartować w konkursach na dyrektorów przedsiębiorstw; poziom trzeci to zarządzanie w skali międzynarodowej, zatem dla tych, którzy chcą być menedżerami na rynku światowym.

Aby ukończyć studia z dyplomem konieczne jest ukończenie wszystkich poziomów, na które składają się 22 moduły, każdy kończony egzaminem nadzorowanym przez stronę angielską. Czas studiów w dużej mierze zależy od

samego zainteresowanego. To on sam zdecydować, czy w trakcie jednego semestru (rok podzielony będzie na cztery semestry trwające po 2,5 miesiąca) studiować będzie jeden czy więcej modułów. Uzależniony będzie zatem od czasu jaki uczący się będzie mógł poświęcić na naukę, od zasobności jego portfela (opłata za jeden moduł wynosić będzie 1,5 mln zł., w zamian za co studujący otrzyma podręczniki, opłacone zostaną praktyki i egzaminy) i od... samodyscypliny, z czym może być najtrudniej.

Warunkiem podjęcia studiów jest matura. Dodajmy jeszcze, że Wyższa Szkoła Zarządzania nie jest szkołą państwową (jest uczelnią o charakterze społecznym), tym niemniej znajduje się w rejestrze szkół wyższych Ministerstwa Edukacji Narodowej, co oznacza, że studenci i pracownicy mają te same prawa i obowiązki, co ich odpowiednicy w uczelniach państwowych. Najważniejsze jest jednak to, że dyplom firmowany jest podwójnie: przez WSZ i Polytechnic of West London. Jako taki, uznawany będzie w całej Europie.

Zupełnie zatem nieistotne jest ile chętny do menedżerskich studiów ma lat i czy łączy naukę z pracą, prowadzeniem własnej firmy itp. Wyższa Szkoła Zarządzania ma bowiem charakter uniwersytetu otwartego.

Grzegorz Żurawiński

KRONIKA POLICYJNA

Legnica

NAPADY NA KOBIETY:

* 24 bm. o godz. 14.00 do idącej ulicą Korczaka 66-letniej Stefani B. podbiegł nieznany młody mężczyzna, który wyrwał jej torebkę zawierającą 8 tys. zł i legitymację rencistki. Napastnik zbiegł w podwórze, w kierunku ul. Matejki.

* 25 bm. o 4.30 na ul. Skarbowej - róg Parkowej idące na Dworzec PKP Aldona P. i jej matka przechodziły w pobliżu kilkusobowej grupy mężczyzn (najprawdopodobniej gości hotelowego baru nocnego w "Cuprum"). Idące kobiety zostały niespodziewanie napadnięte przez jednego z młodych mężczyzn. Wyrwał on Aldonie B. torbę z dokumentami i pieniędzmi w kwocie 800 tys. zł.

Bandyta zbiegł wraz z kołesiami.

WŁAMANIA :

* W nocy z 24/25 złodzieje po ukręceniu klódek dostali się do kiosku "RUCH"-u skąd skradli aparaty fotograficzne, filmy, kasety wideo oraz papierosy. Ich łup oszacowano na 15 mln zł.

* Z 24/25, przy ul. Wrocławskiej 5. złodzieje wzięli na celownik Zakład Kuśnierski, z którego - po wyważeniu klódek i wybitciu szyb w oknie od zaplecza - wynieśli wyroby skórzanego futrzarskie wartości 45 mln zł.

* Noc z 24/25 była również pechowa dla Waława W., właściciela sklepu spożywczego przy ul. Asnyka. Złodzieje po wylamaniu klódek i wypchnięciu szyby wystawowej wynieśli artykuły spożywcze i papierosy. Ich łup oceniono na 25,4 mln zł.

* Kiosk przemysłowy przy ul. Iwaszkiewicza też miał swoich gości tej pechowej nocy. Po wyrwaniu drzwi złodzieje skradli art. spożywcze i chemikalia na sumę 25 mln zł.

* 25 kwietnia w czasie nieobecności gospodarzy, między 8.30 a 22.20, złodzieje włamali się do domku jednorodzinny przy ul. Pawiej. Skradli sprzęt RTV, złotą biżuterię, 600 DM i 3 mln zł. W sumie właściciele stracili mienie wartości 70 mln zł.

* 25 kwietnia Jerzy Sz., legniznianin kierujący tarpanem na ul. Działkowej potrafił idącą poboczem drogi 16-letnią Jolanę A. Doznała ona ogólnych potłuczeń i przebywa w legnickim szpitalu.

Metalowcy

* 25 bm. ok. godz. 16.00 strażnicy Straży Przemysłowej Huty Miedzi "Legnica" zatrzymali Roberta K. z Gniwomierowic, który usiłował wywieźć samochodem ciężarowym 2,3 tony złomu ołowianego wartości 8 mln zł. Drugi z przestępców zdążył zbiec

Prochowice WYPADKI

* 24 kwietnia ok. 17.10 mieszkaniec Lubina Lucjan W. kierując mercedesem rozwinął nadmierną prędkość na trasie Kawice-Prochowice i na luku drogi wpadł do rowu. Mercedes trafił dodatkowo w drzewo, które praktycznie ściął. Pasażerka Anna Sz., lubinianka, z ranami tłuczonymi głowy, obrażeniami twarzy i licznymi ranami ciętymi nóg została przewieziona do szpitala.

Lucjan W. zbiegł z miejsca wypadku. Straty oszacowano na 30 mln zł.

Lubin

* 25 kwietnia o 8.30 w pobliżu Niemstowa kierujący oplem-asoną Piotr P. z Gogolowic nagle zjechał na lewą stronę jezdni i czołowo zderzył się z fiatem 126p prowadzonym przez Helenę R. z Polkowic. Jadący z tyłu volkswagenem-passatem Dariusz J. nie zdążył wyhamować i najechał na tył malucha. Helena R. doznała złamania kręgosłupa, a pasażerka - jej matka - ogólnych potłuczeń.

BYŁE SIĘ KRĘCIŁO

Czteroletni brzdąc wyrwał się ojcu i bez zastanowienia pobiegł w stronę kręcącej się karuzeli. Przebiegł między jednym a drugim krzeselkiem i szczęśliwy stanął tuż przed wejściem na karuzelę. Miał szczęście!

Na placu przy skrzyżowaniu ulic Jagiellońskiej i Chojnowskiej rozłożyło się "wesole miasteczko" z Czecho-Słowacji. W założeniu ma ono dostarczać zabawy najmłodszym mieszkańcom Legnicy. Ale jak

się wydaje dostarcza raczej horroru rodzicom.

Karuzela stoi na środku placu. Krzeselka kręcą się na wysokości metra od ziemi. Nie ma tam żadnej barierki zabezpieczającej. Gdyby temu chłopcu nie udało się przebiec między nimi...

Od czytelników dostaliśmy sygnały, że w tym "wesolym miasteczku" dzieją się dziwne rzeczy. Mówili nam, że jest tam brudno, nie ma żadnych za-

bezpieczeń, a wiele urządzeń jest niesprawnych. Sprawdziłszy. Opinie czytelników potwierdzamy. I jednocześnie pytamy tych, którzy wydawali koncesję na tę rozrywkę: dlaczego pozwalają na tak karygodne zaniedbania? Czyżby przybyście z nad Woltawy zadeklarowali aż tak duże pieniądze, że bezpieczeństwo i estetyka stały się drugorzędne?



TAKSÓWKA 1001



(133)

Agata po bezskutecznym wzywaniu do swojego domu w Rzeszotarach dała sobie już z tym spokój. Jej przemyślenia, na które miała przecież jeszcze niedawno tak dużo wolnego czasu zaowocowały tym, że zrezygnowała z dalszego panikarstwa i zdawania się we wszystkich sprawach wyłącznie na Jerzego.

Już nie robiła tajemnicy ze swojego pobytu w mieszkaniu Piasta. Głośno nastawiła odtwarzacz compactowy. Sięgnęła po płyty, których Jerzy miał całe mnóstwo. Chwilę potem mieszkanie wypełnił śpiew zespołu Queen, z ich nieodżałowanym solistą.

Przyspiewując do rytmu zrobiła sobie kawę i zdecydowała

się na maleńki relaksik. Rozciągnięta leniwie na tapczanie przysłuchiwała się piosence śpiewanej przez Frediego Mercury. Była całkiem odprężona. Ogarnął ją spokój, którego pragnęła tak bardzo i od tak dawna. Wreszcie poczuła się wolna.

Odprężenie skończyło się tym, że Agata znalazła się w objęciach Morfeusza, tego szalonego kochanka rozleniwionych i odprężonych. Obudził ją trzask otwieranych drzwi wejściowych. Moment później w pokoju zjawił się ten najbardziej oczekiwany i utęskniony, jej jedyny. Mężczyzna, za którym tak długo tęskniła, a który zostawił ją na pastwę rozmyślań, miał przytułić i uspokoić.

Jerzy wyczytał w jej oczach ostatnie myśli. Wiedział, że lekko w tym wszystkim przesadził. Powinien już dawno być

tutaj, w ich wspólnym domu, miast szwendać się po całym mieście. Dlatego też nawet nie pozwolił dziewczynie na jedno słowo protestu czy skargi. Pochylił się nad Agatą, siadł na tapczanie, ujął jej głowę w obie dłonie. Zamknął jej usta długim, tęsknym i pełnym tklivości pocałunkiem. Agata przez chwilę się z nim szarpała, ale trwało to - prawdę mówiąc - krótko. Prawie natychmiast objął Jerzego i mocno się do niego przytuliła...

Godzinę później, Jerzy z Agatą szli przytuleni w kierunku "Mordex-u". Było dość późno na wizytę w restauracji, postanowili coś zjeść na chybicka w barze. Agata miała jednak obiekcje. Za dużo się naczytała o tych osławionych szaszłykach, które spożywać mógłby jedynie struś. Niestety, w Legnicy oprócz kilku takich, którzy jedli nawet szkło, reszta mieszkańców miała

na to zbyt delikatne podniebienie i układ trawienny.

Agata pełna czułości paplała o tych opiniach Jerzemu na ucho. On stwierdził jednak, że może coś sobie wybrać, a ostatecznie zrobią zakupy i zjedzą w domu. Nie za bardzo to jednak odpowiadało dziewczynie, która nie chciała bawić się potem w robienie kolacji. Wiedziała doskonale, że w takim przypadku obowiązek robienia posiłku Jerzy bez jakiegokolwiek skrupułów zrzuciłby na jej barki. A prawdę mówiąc po tym upojnym popołudniu nie miała ochoty na żadne babskie roboty, a tym bardziej jeszcze w kuchni, przy garach.

Niestety jej słowa całkowicie się ziściły. Nawet przez chwilę miała do siebie pretensje o to całe krakanie. Bo rzeczywiście wykrakała - frytki wyglądały jakby były z trzy razy grzane w

tym samym oleju, a szaszłyk mógł chyba stanowić najbardziej wyszukaną potrawę dla australijskiego emu.

Było tak jak przewidywała. Jerzy tylko zaklął pod nosem i tyle ich widziała przesympatyczna obsługa. Zdaniem Agaty dziewczyny były najmniej winne - one tylko zajmowały się sprzedażą tych spec produktów, natomiast od produkcji byli inni. Może lepsi biznesmeni niż kucharze - ale niestety odpowiadali za kucharzenie.

Cóż Agatko - stwierdził Jerzy - niestety nie mamy wyjścia. Trzeba kupić jakieś konserwy i dalej żyć tylko miłością. Co ty na to, moja miła?

- Jestem z tego piekielnie zadowolona. W tej sprawie zdaję się całkowicie na ciebie - odpowiedziała i puściła filiternie oko w kierunku swojego chłopaka. (cdn)

KGHM BEZ ZYSKU

Dokończenie ze str. 1

Od rana debatuje pan dzisiaj w sali konferencyjnej z przedstawicielami kadry kierowniczej Polskiej Miedzi. W jakim celu?

- Dzisiaj była to próba zorientowania się, na ile kierownictwo poszczególnych oddziałów przygotowane jest do programu restrukturyzacji, która ma zacząć się już od maja. Znamy kwestię przygotowania strukturalnego Kombinatu, koncepcję, a chodziło nam o to, jak sprawa wygląda od dołu, od strony przedsiębiorstw, ich kierownictwa merytorycznego i finansowego.

Jak wypadła ocena?

- Ludzie są dobrze przygotowani do swoich ról, choć ich rozumienie zmian jest bardzo różne. Przygotowanie kadry kierowniczej do restrukturyzacji jest bardzo nierówne; są tacy, którzy świetnie czują skutki tych zmian, a są tacy, dla których nie jest to jasne albo w ogóle nie akceptują przemian. Operacja, którą rozpoczynamy będzie bardzo trudna, całkowicie zmieni rozkład interesów poszczególnych przedsiębiorstw.

Jak ocenia pan aktualną sytuację ekonomiczną Kombinatu?

- To zależy do czego przymierzamy Kombinat. Jeśli do reszty polskiej gospodarki to wypada dobrze, to do potencjalnych możliwości - katastroficznie. Wynika to z tego, że Kombinat jest zawieszony w bardzo niestabilnej strukturze gospodarczej. W Australii czy Ameryce prosperowałby zupełnie inaczej. Tu otoczenie gra w sposób zupełnie nieprzewidywalny - zmiany kursów, cen, trudności w zdefiniowaniu cen i kosztów. Z drugiej strony istnieje problem światowej dekonjunktury na miedź, z trzeciej kompletnie niezrozumienie sytuacji przedsiębiorstwa ze strony szeregowych pracowników... Oni mają złudzenia, że Kombinat jest źródłem nadzwyczajnych zysków, które są dla nich niedostępne. W rzeczywistości pracownicy są w tej chwili przepłacani. Place stanowią około 50 proc. realnych kosztów przedsiębiorstwa.

Dzisiaj Kombinat ma sporą szansę, że się nie przewróci. Ale tylko tyle mogą powiedzieć. To nie znaczy, że ma jakiegś gwarancje.

W piśmie do Komisji Górniczej NSZZ "Solidarność" Zarząd motywuje niemożność przyznania pracownikom podwyżek faktem, że przedsiębiorstwo przestało produkować zysk. Pojawił się deficyt. Na ile niebezpieczne jest rozpoczęcie tego procesu?

- Ten proces rozpoczął się już rok temu. Teraz jest już cały czas z górki. Koszty rosną, a zyski nie. Są tego obiektywne przyczyny: niska cena miedzi, coraz droższa energia, otoczenie, pracownicy. Zaczynamy dobiegać do niebezpiecznej granicy, gdy Kombinat z takimi kosztami, których odzwiedleniem będzie cena miedzi, straci wstęp na giełdę światową. I będzie po

Kombinacie. Ten proces nie będzie stopniowy. Przedsiębiorstwo runie w jednym momencie. Gdy dojdziemy do kosztów 90 centów za funt koncentratu to nie będzie Kombinatu. A od tego punktu nie jesteśmy już daleko.

Czyli sytuacja nie jest dobra?

- Tak, jest zła i pogarsza się z miesiąca na miesiąc. W tym roku Kombinat może nie wyprodukować zysku netto, a jego brak jest tragedią. Tego typu przedsiębiorstwo, aby istnieć musi bez przerwy inwestować. Jeśli przestaniemy inwestować w kopalnię, to za trzy lata trzeba będzie ją zamknąć. Złóż się kończy, już w przyszłym roku Polkowice zaczną przynosić stały deficyt. Możemy je zamknąć. Bez zysku nie będzie inwestycji, odtworzenie zdolności produkcyjnych. Ludzie myślą, że zysk jest do podzielenia, a on jest konieczny do utrzymania przedsiębiorstwa przy życiu.

Ale Zarząd chwali się 3,5 bilionowym zyskiem za ubiegły rok. Pracownikom wydaje się on duży.

- Ludzie liczą: 3,5 biliona to ile nam się należy. A przede wszystkim 3,5 biliona to zysk brutto, netto już tylko 900 miliardów co jest o dużo za mało na inwestycje. Na wykup Huty "Legnica" potrzeba np. pół biliona złotych. Restrukturyzacja też wymaga olbrzymich nakładów. Każda zmiana kosztuje.

Czy Kombinat będzie jeszcze stać na tę zmianę?

- To jest właśnie ten dramat, wyścig z czasem. Czy zdążymy zainwestować w zmianę zanim Kombinat straci zdolność inwestowania w cokolwiek? Zmiana wymaga energii, a energia to koszt. Stąd dramat, gdyż trzeba wyważyć wszystkie racje. Za szybka, niedopracowana zmiana może przewrócić przedsiębiorstwo. Jednak jeśli cały mechanizm zostanie odpowiednio dopracowany, może zabraknąć pieniędzy na zmiany. Stoimy przed dramatycznymi wyborami.

Dzisiaj stać jeszcze Polską Miedź na restrukturyzację?

- Jeszcze tak, ale jeśli poślimaczymy się jeszcze trzy miesiące, być może już nie. Jeśli dolar skoczy na 16 tysięcy Kombinat będzie stać, jeśli do końca roku utrzyma się na 13 tysiącach, to i pieniędzy nie będzie. Nikt tego w Polsce nie umie przewidzieć. Gramy z losem.

To tylko część rozmowy z szefem Rady Nadzorczej Polskiej Miedzi. W następnych numerach ciąg dalszy. Andrzej Machalski m.in. potwierdza istnienie pisma z wnioskiem o odwołanie wojewody, mówi o konflikcie Andrzeja Głapińskiego z Janem Sadeckim, o sprawie przedłużonego roku finansowego w Kombinacie.

Małgorzata Skórska

Jednak wróci!

Z nieklamana radością dowiedziałem się o ujęciu Lecha Grobelnego. Pierwszego zresztą bohatera naszych, nowych czasów. Pozytywnego czy negatywnego, nieważne.

Grobelny stał się, już teraz można to powiedzieć, synonimen biznesmena z klasą. Nie dość, że naciągnął rodaków na kilka miliardów, to jeszcze przy okazji skubnął Amerykanów na kilka milionów dolarów. I jak tu nie mówić o polskiej fantazji. Ułańskiej nawet.

Grobelny zaczynał karierę jako cinkciarz. Wystawał pod Pewexami, sprzedawał, kupował i ciulał grosz do grosza. W myśl ówczesnych praw było to nielegalne. Ale gdy nastąpiła odwilż, zalegalizował swój interes i otworzył sieć kantorów. Potem zaś Bezpieczną Kasę Oszczędności. Dla tych co nie pamiętają powiemy, że inflacja wtedy szalała. Ludziska uciekali od złotych. A Lech zaferował im tak niebotyczne procenty z wkładów, że miast inwestować w dolary, odnosili złościzki do niego i caując w rączkę zostawiali mu swoją krowicę. Przewieźli się na tym, bo były cięć uzbierawszy spory kapitał, najwyczajniej czmychnął. Wszelki ślad po nim zaginął...

Teraz dzielny Interpol go wytropił i zamknął go w niemieckim więzieniu. Sprawę można by zamknąć. Ale szykuje się afera międzynarodowa. Otóż o naszego bohatera ubiegają się zarówno Polacy, jak i Amerykanie. Niemcy mają dylemat, komu oddać ten owoc polskiego przejścia od socjalizmu do kapitalizmu? Może być niezła zadyma. Ameryka to potężne imperium i wszystko mogłoby wskazywać, że to oni sprowadzą sobie naszego Lecha. Ale Polacy to kraj dla Germanów ościenny, a z sąsiadami trzeba żyć w zgodzie. Tak więc oprócz defraudacji nasz rodak nieźle namieszał w polityce międzynarodowej.

W Legnicy pod kinem Ognisko stoją niedobitki handlarzy walutą. Z rozrzewnieniem wspominają czasy Eldorado. I marzy im się kariera Grobelnego. Tylko, że czasy jakby inne, a Lech mógł być tylko jeden...

Ogłoszenie drobne

Sprzedam kuchenkę elektryczną. Wiadomość: tel. 208-53 - wieczorem.

>>DROBIARZ<<
Zakład Gospodarczy
Legnica, Rynek 5/6

OFERUJE JAJA
ŚWIEŻE

Informacje oraz
przyjmowanie zamówień
codziennie w godzinach
7.00 - 9.00
TEL. 295-45, 285-43
ZAPRASZAMY

Rumuni raz jeszcze



fot. St. Celoch

Pojawili się znowu na legnickich ulicach. Który to już raz? Kobieta z kilkumiesięcznym dzieckiem siedząca na deptaku w centrum miasta, obok inne - trzymające dzieci w objęciach. W niezrozumiałym dla nas języku mamroczą coś pod nosem. Wyciągają ręce po datki. Niektórzy przechodnie coś rzucają, inni przechodzą obojętnie. Ktoś nawet próbuje liczyć, ile przez dzień potrafią w ten sposób zarobić. Podają milionowe liczby...

Takie jest życie. Typowy obrazek ostatnich dni w Legnicy. I tylko pytanie, czy dzieci są dziećmi czy też wyłącznie rekwizytami w interesie. Bo trudno powiedzieć o kobietach, które je tak czule tulą, że są matkami...

NOWO OTWARTA ŚWIETLICA ŚRODOWISKOWA

ul. Jaworzyńska 77

ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE:

Wynajmu sali na konferencje, wesela, kursy, półmetki, zakończenia klas. VIII

REWELACYJNIE NISKIE CENY!!!

(tel. grzecznościowy 215-24 - wieczorem)

UWAGA - OKAZJA

Handlowcy i hurtownicy

TANIO i DUŻO

Odzież sportowa,
radioodbiorniki, telewizory,
magnetowidy, kasety

Kontakt: LEGNICA tel.622-46

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO HANDLOWE SÓL PER WIOR Ryszard Grestczyk

OFERUJE

- * sól do peklowania mięsa
 - * wiórki do wędzeń ATHMOS - SPOMASZ YEMAG i innych.
 - * jelita naturalne, wieprzowe i baranie
 - * osłonki białkowe i poliamidowe
 - * przyprawy i dodatki potrzebne do produkcji masarniczej
- Na wszystkie asortymenty są wystawiane świadectwa jakości.
Przy większych zamówieniach udzielamy rabatu.
Nasz adres:
Sulechów k/ Zielonej Góry tel.33-54

VETO DLA SZALEŃSTWA

Kwiecień okazał się być wyjątkowo atrakcyjnym miesiącem dla stałych bywalców legnickiego BWA. Zaledwie trzy tygodnie temu otwarto wystawę Krzysztofa Skarbka, a już 25 bm. - kolejny wernisaż. Tym razem miłośnicy sztuki współczesnej mieli okazję zapoznać się bliżej z twórczością trzech artystów holenderskich. Johan Breuker, Henk Metseelaar i Erik Prins przyjechali do Legnicy prosto z Łodzi, gdzie równocześnie wystawiają swoje prace.

Artyści znają się od bardzo dawna, mimo to prawdziwa współpraca trwa dopiero cztery lata. Mają za sobą szereg wystaw, m.in. w Belgii, Niemczech, Francji i Włoszech. Johan Breuker czerpie tematy z piękna renesansu włoskiego i barokowych ogrodów, kładąc duży nacisk na rysunek. Jego prace są w posiadaniu muzeów i kolekcjonerów. Henk Metseelaar koncentruje się, jak sam to określa, nad ładem i porządkiem świata. Na szarych rysunkach umieszcza system linii, natomiast kolorystyka jego obrazów jest wyjątkowo uboga, gdyż autor ogranicza się do najwyżej trzech kolorów. Najmłodszy z artystów - Erik Prins skupia się przede wszystkim na sylwetce człowieka, do której dopasowuje kolory. Charakterystyczną cechą tego artysty jest brak dążności do udoskonalania wcześniej stworzonych prac.

Przyjazd do Polski traktują jako doskonałą okazję do nawiązania kontaktów z polskimi twórcami. Uważają, że istnieje pewna przepaść między współczesnym malarstwem polskim, a malarstwem holenderskim. Na czym ona polega? Dokładnie nie wiadomo. Na pytanie, czy artysta musi posiadać dozę szaleństwa - zdecydowanie odpowiedzieli "nie" tłumacząc, że prawdziwy artysta powinien kierować się duszą i rozumem.

Johan Breuker, Henk Metseelaar i Erik Prins - jak twierdzą - wykształcili własny oryginalny styl, dzięki czemu odrzucają, panującą od kilku lat w Holandii, modę.

Sumując wystawa niezbyt ciekawa, jednak polecam jej obejrzenie, gdyż właśnie dzięki tej ekspozycji możemy docenić niewątpliwe walory rodzimej twórczości.



fol. St. Celoch

Wędrujemy?

Wędrujemy!

Myślinowa i Jakuszowej prowadzą do Bogaczowa i biegają przez atrakcyjne tereny Parku Krajobrazowego "Chełmy". Wpisowe 10.000 zł i 12.000 zł. Zgłoszenia w biurze ZO PTTK w Jaworze tel.21-35

Zapraszamy
E. Wiśniewski

1 maja br. II-gi wyjazd w Góry z "Aga - Turem". Trasa: Rudawy Janowickie Koszt 40.000 zł od osoby. Zgłoszenia w biurze, "Aga-Tur" Legnica, ul. Chojnowska ("Baszta Chojnowska" tel.294-80)

"Włoczykije II" ze Szkoły Podstawowej w Snowiedy organizują kolejny Rajd turystyczny punktowany w rankingu "Wędrujemy '92". Trasy z Leszczyny, Myślborza, Stupa, Sichowa,



II wiosenny Rajd "Flora"

9 maja br. PTTK Jawor, ul. Legnicka 3 wspólnie z SKKT

FABRYKA PRZEWODÓW
NAWOJOWYCH



UPRZEJMIIE INFORMUJE,
ŻE JEST TAKŻE DEALEREM
FABRYKI SAMOCHODÓW OSOBOWYCH



NATERENIE WOJEWÓDZTWA LEGNICKIEGO
I OFERUJE

POLONEZY
CARO 1,5, 1,9 I TRUCK

CENY KONKURENCYJNE

ZAPRASZAMY

codziennie od 8.00 do 16.00

DO NASZEGO SKLEPU FIRMOWEGO W LEGNICY

przy ul.ŚW. WOJCIECHA

TEL. 220-31 w. 316

Samochody można oglądać na przykładowym parkingu

SPEŁNIAMY KAŻDE ŻYCZENIE KLIENTA ODNOŚNIE KOLORU
I DODATKOWEGO WYPOSAŻENIA SAMOCHODU

Carex

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO - USŁUGOWE

SKODA FAVORIT
SAMOCHÓD DLA CIEBIE
I TWOJEJ FIRMY

Skład celny Legnica 59-220 ul. Poznańska 50
tel/fax 603-70

Oferuje Samochody

* Skoda Favorit 135 L i 135 LS

* Skoda Pick - up

Dla posiadaczy przedpłat uwzględniamy zwolnienie od cła

PONADTO OFERUJEMY

wózki widłowe akumulatorowe Produkcji bułgarskiej

ZAPRASZAMY

W GODZ. 8.00 - 17.00

" FAVORITKA " TWOIM AUTEM.
CAREX TWOIM FAWORYTEM

Zakład Naprawy Ciągników Rolniczych
i Sprzętu Rolniczego
przy RSP w Wilkowie koło Złotoryi

oferuje usługi w zakresie

**REMONTÓW CIĄGNIKÓW
ROLNICZYCH, SPRZĘTU
ROLNICZEGO I PRZYCZEP
oraz
UPRAW POŁOWYCH**

Gwarantujemy:

- najwyższą jakość świadczonych usług (na usługi remontowe udzielamy rocznej gwarancji)
- ceny konkurencyjne, krótkie terminy
- dogodne warunki płatności

Zapraszamy do współpracy!

RSP Wilków, tel. 377

SPORT

I liga piłki nożnej

WYCZERPANY LIMIT PORAŻEK

Pogoń Szczecin - Miedź Legnica 1:0 (1:0)

1-0 Dymkowski w 36 min.

Skład Miedzi: Placzkiewicz - Wojtkowski, Kochanek, Michalski, Cymbala - Gajdzis (85 min. Pokora), Gierzejewicz, Wójcik, Ciliński - Dyluś, Baziuk.

Trener: Jerzy Fiutkowski.

W 36 minucie w środku pola szkolny błąd popełnił Artur Wójcik. W konsekwencji tego błędu doszło do faulu na piłkarzu Pogoni. Arbiter poddyktował rzut wolny. Potężna bomba trafiła w ustawiony przez zawodników Miedzi mur i rykoszetem wpadła na pole bramkowe. Wojtkowski spóźnił się z interwencją - szybszy od niego był Dymkowski, który wepchnął piłkę do siatki...

Tak wyglądał scenariusz na dobrą sprawę jedynej-porządnej sytuacji do zdobycia gola dla szczecinian. Wprawdzie w ostatnich dwóch minutach meczu, kiedy legniczanie zaatakowali całą drużynę, Pogoni wyszły dwie kontry, które omal nie zakończyły się zdobyciem bramki, ale jak po meczu powiedział trener Pogoni Leszek Jezierski gdyby gole padły, zaciemniłyby one prawdziwy obraz gry... Nic dodać, nic ująć. Od pierwszych minut tego

emocjonującego, stojącego na wysokim poziomie meczu, przewaga należała do Miedzi. Doskonale okazje do zdobycia gola mieli m.in. Gierzejewicz, Baziuk, Ciliński. Później, poza sytuacją w 36 minucie, gra toczyła się w strefie środkowej albo właśnie pod bramką Pogoni.

Po meczu trener Jerzy Fiutkowski powiedział:

- Zabrzmi to może trochę dziwnie, ale porażka w Szczecinie dała mi jakby więcej satysfakcji niż remis w spotkaniu ze Stilonem. Chłopcy udowodnili, że stać ich na znakomitą partię w wyjazdowym bardzo trudnym meczu. Jestem zbudowany ich postawą. Niemniej sytuacja w tabeli sprawiła, że musimy sobie jasno powiedzieć, że chcąc marzyć realnie o awansie do ekstraklasy wyczerpaliśmy już limit porażek. Teraz czekamy na same zwycięstwa...

(jaz)

IV liga

Kania Gostyń -
Górniki Złotoryja
4:3 (1:0)

Skład Górnika:

Grzęda - Wolniczek, Wałowski, Gregorowicz, Brzyk - Czerkasiewicz, Chwaliszewski, Pawlusiński - Szczerbaczenko, Dąbrowski, Paluch.

Miał rację trener Lorenc iż zespół Górnika jest w dolku z formą. Potwierdziło to spotkanie w Gostyniu, gdzie lider doznał pierwszej w tej rundzie porażki. Gospodarze strzelili bramki w 8 minucie, 55, 57 i 62. Dopiero przy stanie 4:0 złotoryjanie zabrali się ostro do roboty.

W 75 min. gola zdobył Dąbrowski, 82 - Wałowski i w 89, ponownie Dąbrowski. Na wyrównującego gola zabrakło już po prostu czasu...

Porządkowi na start!

W środę kolejna runda ligowych spotkań. Miedź na własnym boisku podejmuje zespół Polonii Bytom. Dyrekcja Miedzi w trosce o bezpieczeństwo widzów prosi, by porządkowi stawili się do "służby" już o 14.30 w klubowej świetlicy.

II liga

W sobotnich meczach padły następujące rezultaty: Górnik Pszów - Raków Częstochowa 3:1, Ślązka Wrocław - Szombierki Bytom 2:0 (!!!), Pogoń - Miedź 1:0, Zagłębie Wałbrzych - Warta Poznań 0:4, Lechia Gdańsk - Moto Jelcz Olawa 1:1, Stilon Gorzów - Naprzód Rydułtowy 1:0, Polonia Bytom - Bałtyk Gdynia 0:0.

Tabela:

1. Szombierki..	34 43-22
2. Pogoń Szczecin	32 29-14
3. MIEDŹ Legnica	29 36-17
4. Stilon Gorzów	29 37-22
5. Raków Częstochowa	29 35-28
6. Górnik Pszów	27 28-22
7. Lechia Gdańsk	25 23-26
8. Ślązka Wrocław	24 24-28

(j)

III liga

Porażka polkowiczian

Lechia Dzierżoniów meczem w Polkowicach potwierdziła swoje drugoligowe aspiracje. Wygrali 1:0, cały czas kontrolując przebieg wydarzeń. Inna rzecz, że Górnik Polkowice mając zapewniony ligowy byt nie wyglądał na drużynę specjalnie skoncentrowaną...

I liga piłki nożnej

Oko za oko

Zagłębie Lubin - Motor Lublin 2:0 (1:0)

1 - 0 Stefan Machaj (rzut karny) w 41 min.
2 - 0 Jarosław Góra (głowa) w 72 min.

Skład Zagłębia:

Kozarski - Machaj, Wójcik, Rogowski, Pietrzykowski - Prokop (54 min. Kałużny), Góra, Szcwzyk, Lewandowski - Śliwowski, Kudyba.

Trener: Marian Putyra

Jesienią w Lublinie rozdygotane Zagłębie uległo Motorowi 0:2. Przedwczoraj lubinianie odnieśli w pełni zasłużony sukces. Dodajmy, że stało się to po meczu ciekawym, szybkim, w którym nie brakowało spięć podbramkowych. Oczywiście nie wszystko złoto co się świeci, można by w grze Zagłębia doszukać się niemałej liczby mankamentów, niemniej zwycięstwo z rywalem-sąsiadem w ligowej tabeli ma swoje znaczenie...

Zaczął się od gwałtownych ataków gospodarzy, którzy mając w pamięci zwycięski swój marsz w Katowicach nie przestraszyli się rywala, który tydzień wcześniej bez problemów "rozjechał" krakowską Wisłę. Siłą napędową lubinian stanowił duet: Góra - Szcwzyk. Szkoda, że ten drugi mimo wyraźnych zaleceń trenera, by próbować zagrywać piłkę prawą nogą - bo lewą zna cała piłkarska Polska - nie wziął sobie trenera rad zbyt do serca i cały czas próbował kończyć akcje wrzutkami bitymi lewą stopą, na co właściwie reagowali lubelscy obrońcy...

Kilka szarpnięć zespołu Zagłębia i pod bramką Opolskiego kotłowało się aż miło. Jednak Wójcik i Kudyba w 6 i 9 minucie fatalnie przestrelili. Goście bardzo szybko pokazali, że nie zamierzają w Lubinie tylko się bronić. Leszek Pisz nie mając aniola stróża, kilka razy niekonwencjonalnymi zagraniami zamieszał na przedpolu Koszarskiego. Po 20 minutach obustronnych ataków gra uspokoiła się. I dopiero w 41 minucie

Jarosław Góra "przywiązał sobie piłkę do nogi" i na pełnej szybkości wpadł na pole, gdzie zahaczył go sprytnie pomocnik Motoru... Prokop. Sędzia Kasiczki bez zastanowienia pokazał wapno. Egzekutor - Stefan Machaj wprawdzie nie jest drugim Romualdem Kujawą niemniej wygrał wojnę nerwów i umieścił piłkę w siatce ku ogromnej radości trzytysięcznej widowni.

Po przerwie napór gospodarzy trwał w dalszym ciągu, ale i goście nie pozostawiali zbyt dużo czasu na odpoczynek defensorom Zagłębia. Mylili się ci, którzy liczyli, że Motor chcąc doprowadzić do remisu odstąpi się i pójdzie do ataku. Podopieczni trenera Grzegorza Bakalarczyka, schowani za podwójną gardę, nie zrezygnowali z kontr tylko wtedy, gdy byli pewni, że i sami nie zostaną skontrolowani...

W 62 minucie ładna wrzutka Lewandowskiego, piłkę przejął na polu karnym Śliwowski, który klasycznie złożył się do strzału. Piłka poszybowała w kierunku siatki, ale po drodze trafiła w rękę Kurasia. Rzecz jasna rzut karny... Stefan Machaj ponownie podszedł do piłki ustawionej na polu karnym i... posłał piłkę kilka metrów nad poprzeczkę.

! O dziwo! Od tego momentu goście jakby zrezygnowali z dążenia do wyrównania. Inna sprawa, że czerwona kartkę ujrzał Kuraś, a grając w osłabieniu nie można było sobie pozwalać na harce. W 72 minucie Stefan Machaj posłał piłkę w róg, głową musnął ją Góra i zrobiło się 2:0. Od tego momentu można było już



Fot. Stanisław Celoch

Zbyszek Szcwzyk powolutku znów staje się motorem napędowym ofensywnych poczynań zespołu Zagłębia Lubin. Wprawdzie nadal potrafi "czarować" tylko lewą nogą, a gdy weźmie się pod uwagę jego technikę i walczność, nie trudno dociec dlaczego Szcwzyk nawet bez Zejera potrafi rozjechać defensywę zespołu przeciwnego.

spokojnie oglądać przebieg meczu i radować oczami obserwując grę Radosława Kałużnego, młodego chłopca sylwetce jako żywo przypominającej Niemca Horsta Hrubescha z Hamburga. Kałużny właśnie zadebiutował w pierwszoligowej drużynie. Potrafi bez błędów przyjąć piłkę, zasłonić ją ciałem, trudno mu jest piłkę odebrać. Potrafi oddać zaskakujący strzał z dalszej odległości. Ma zadatki na wielkiego piłkarza niezłego formatu.

Już do końca na boisku brylował jeden zespół - zespół gospodarzy. Na kilkadziesiąt sekund przed końcem potężnie strzelił Śliwowski, Opolski i stynktownie wybił piłkę przed siebie, dobijał głową Machaj, ale próbował strzelić z kosałką piłka wpadła w ręce bramkarza Motoru.

Po meczu trener Motoru powiedział:
- Było to bardzo dobre, ligowe spotkanie. Nie chcieliśmy się bronić, przyjęliśmy otwarty styl gry i mecz mógł się podobnie zakończyć. Po drugim rzucie karnym chociaż nie wykorzystanym, moich zawodników jakby uspokoiło.

Zbigniew Jakubowski

I liga piłki ręcznej kobiet

Niespodzianki nie było

To paradoksalne, ale wynikiem piątkowego spotkania piłkarek ręcznych Zagłębia Lubin i Startu Elbląg bardziej od gospodyń zainteresowane były dziewczęta z AZS AWF Wrocław. Gdyby Start wygrał w Lubinie, wysunąłby się na czoło tabeli, zyskując punkt przewagi nad wrocławiankami.

Te dywagacje nie wpłynęły oczywiście na postawę lubinianek. Podopieczne trenera Jezierskiego, mimo że nie grozi im spadek z ligi ani gra w pułchach, potraktowały spotkanie ze Startem niezwykle poważnie, wychodząc na parkiet z ogromną wolą sprawienia niespodzianki. Natrafiły jednak na równie zdeterminowane przeciwniczki, które dążyły do końcowego sukcesu grając niezwykle twardo,

a czasami wręcz brutalnie. Szczególnie tę twardą grę elblążanek odczuły Renata Suszek i Ewa Chomiczewska niesamowicie objane przez zawodniczki Startu. Mimo tego lubinianki przez całą pierwszą połowę toczyły wyrównaną walkę, choć widać było, że mają ogromne problemy ze sforsowaniem szczelnej obrony Startu. Na domiar złego seryjnie gubiły piłkę w kontratakach. To wszystko sprawiło, że choć pierwsza połowa zakończyła się tylko minimalnym prowadzeniem przyjezdnych 11:10, na przebieg drugiej oczekiwaliśmy z dużym niepokojem. Obawy potwierdziły się już w 32 min. Wtedy to dziewczęta z Zagłębia grając z przewagą jednej zawodniczki nie tylko nie strzeliły bramki,

ale same straciły jedną. W tym momencie przewaga Startu zaczęła rosnąć, by szybko do czterech goli. Wielki w tym udział miała leworęczna rozgrywająca Szeląg, która zdobywała w tym okresie bramki za bramką, w sumie strzelając aż 11. Tak więc mecz, którym w Zagłębiu wyróżniła się (choć nie bez zastrzeżeń) Perzyńska, Chomiczewska Suszek, a wielki zawód sprawiła Rosjanka: Sawczina Guryliowa, zakończył zwycięstwem Startu 22:18. Tym czy elblążanki zostaną mistrzyniami Polski zdecydować ich bezpośrednio, kończąca ligowe rozgrywki spotkanie, które rozegrane zostanie tydzień.

SKANDAL NA PARKIECIE

Mecz koszykarek Konfeksu Legnica z bardzo silnym teamem Ślązy Wrocław miał być wydarzeniem sportowego weekendu. Tak miało być, ale w efekcie dziwnych poczynań trenera legnickich koszykarek stał się farsą, parodią sportu...

Na kilka minut przed meczem trener Ludwik Malec WYRZUCIŁ z szatni swoją zawodniczkę - Dorotę Szlag. Dodajmy - BEZ POWODU. Następnie sam siebie wpisał do protokołu meczowego...^o

Konfeks Legnica - Śląza Wrocław
63:64 (34:27)

Składy zespołów.
KONFEKS: Podczaszy 29 pkt, Bargiel 24, Ludwik MALEC (?!?!?) 6, Kowal 2, Janiak 2. SŁAZA: Cupryś 14, Rolskajcie 11, Berdyszek 10, Grigense 8, Lenczowska 8, Pabijasz 7, Zuchora 2, Kostka 2, Wierzbicki (trener wrocławskich koszykarek) 2.

Nie ma sensu pisać cokolwiek o meczu - parodii. Skandalem jest także to, że na ławce rezerwowych Konfeksu siedziało 6 młodziutkich dziewczyn, które trenują kosza. Zamiast dać im szansę ograniczenia się z markowym zespołem, trener zachował się jak... Próbował do tego pseudomeczu dostosować się trener gości, ale

zagrał 2 minuty, Malec - cały mecz. No i jeszcze ta sprawa z Dorotą Szlag. SKANDAL!!! Piotr Potycz, kierownik klubu zapowiedział, że w błyskawicznym tempie w tym tygodniu zbierze się Zarząd Klubu, by rozważyć ewentualność odsunięcia trenera Malca od pracy z zespołem. Wydaje się, że sobotnie wydarzenia na parkiecie przy ul. Głogowskiej wyczerpały już limit tolerancji. Miejmy nadzieję, że Zarząd wnikliwie rozpatrzy sprawę i podejmie słuszne decyzje personalne. Póki jeszcze nie jest za późno na uratowanie koszykarki w legnickim klubie...

(jaz)

Zarząd Klubu Sportowego KONFEKS serdecznie przeprasza kibiców koszykarki przybyłych w sobotę na mecz ze Ślązą za nieodpowiedzialne zachowanie się trenera Malca i niesportowe potraktowanie meczu. Zapewniamy, że tego typu incydenty nie będą miały więcej miejsca na meczach naszych drużyn.

I liga piłki ręcznej

Unia Tarnów - Miedź Legnica 25:20 (12:10)

Skład Miedzi:
Korny, Pieniączek - Patera 4, Zujew 2, Antoninas 0, Sobczak 6, Skołodźrzy 4, Jacek Będzikowski 1, Płudowski 0, Cygan 1, Kozubski 2, Tichonczka 0.
Trener: Mirosław Rewinkowski

W lutym "miedzianka" na własnych śmieciach wygrała po zaciętych meczu z Unią tylko 21:19. Teraz sytuacja w tabeli stała się w miarę przejrzysta: Miedź uratowała swój ligowy byt, natomiast tarnowianie mają nie więcej niż 1 procent szansy na uratowanie ligowego statusu...
Może dlatego Miedź zagrała w Tarnowie zbytnio rozluźniona. Co nie znaczy, że źle. W 8 minutach legniczanie prowadzili 6:2, a w 14 minutach 7:3. Po chwili w dogodnej sytuacji znalazł się Zujew, ale przestrzelił fatal-

nie. Od tego momentu zaczęła się wymiana ciosów. Z tym, że na każdy cios Miedzi zawodnicy Unii odpowiadali dwoma, więc wynik końcowy jest taki, a nie inny. Tym razem bardzo słaby mecz rozegrał Siergiej Tichonczka...

(zj)

Szczyptorniści Zagłębia przelożyli mecz w Mielcu ze Stalą na dzisiaj i należy spodziewać się ich wygranej. No, chyba żeby mielczan podspensorowała Iskra Kielce... W innym meczu Sokół Górzów doznał nieoczekiwane, we własnej hali, porażki z Hutnikiem 22:17 co sprawia, że gorzowianie nieoczekiwanie trafili do grupy spadkowej. Nie jest wykluczone, że czwartego spadkowicza wyłoni ostatni ligowy mecz 9 maja, w którym zmierzą się... Sokół z Zagłębiem Lubin.

II liga piłki ręcznej

Elmot Świdnica - Górnik Złotoryja
26:19 (14:11)

Skład Górnika:
Kozubski, Skórka - Poznań 1, Hipner 1, Naporę 1, Karmazija 4, Popławski 3, Czyżewski 7, Gmerek 0, Piłat 0, Panczenko 1, Zakowski 1.

spokojni. Mogli sobie dlatego pozwolić na przetestowanie kilku juniorów. Pomysł dobry, bo za kilka miesięcy następnego sezonu. Młodzież się starała, ale wygrać nie mogła choćby z tego powodu, iż świdniczanie mają cień szansy na uratowanie się przed spadkiem i spotkanie potraktowali nad wyraz poważnie... (j)

Złotoryjanom nie grozi awans, a o ligowy byt są

INFORMATOR

Poniedziałek
27 kwietnia 1992 r.

Wsch.Sl.4.13 Wsch.Ks.1.57
Zach.Sl.18.55 Zach.Ks. 13.10

IMIENINY

Felicji, Teofila, Zyty

POGODA

Ciepło, w nocy +8°C, w dzień +20°C. Wiatr słaby. Ciśnienie stałe. Zachmurzenie umiarkowane. Możliwe przelotne opady deszczu.

TELEFONY

* Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kanaliz. 993 * Pogotowie Gazowe 992
LEGNICA
* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepłota 201-80 * Pog. Drogowe 981 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Biuro Paszportowe 206-01 * Inf. celna 208-08 * Inf. WPK 237-58 * Inf. turystyczna 237-17 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek-piątek 16.00-20.00) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 * Skrytka sejfowe - Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. O. Legnica ul. Witelona 8, tel. 250-26, codziennie w godz. 8-17, w soboty robocze 8-14.
LUBIN
* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłota 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15.00 * Ratownictwo Górnicze 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-80 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Biuro paszportowe 44-44-27 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-13 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-12-24*
GŁOGÓW
* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepłota 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Inf. PKP 34-28-37 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-43-89 * Inf. usługowa 33-38-95 * Biuro Paszportowe 33-38-73 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-65*
ZŁOTORYJA
* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłota 773 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279
JAWOR
* Pogotowie energetyczne 26-32 * Ciepłota 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59 *
CHOJNÓW
* Pogotowie Energetyczne 283 * Ciepłota 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 419 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 * Lecznicza dla zwierząt 280 *

Apteki

Dyżur pełnią :

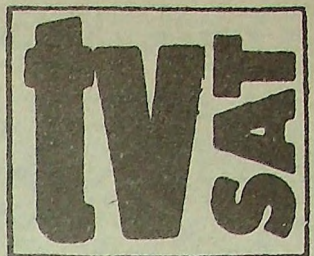
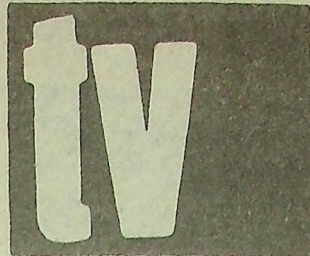
* Głogów - przy ul. Perseusza, tel. 33-96-71

* Legnica - przy ul. Złotoryjskiej 1/14, tel. 25-772

* Lubin - przy ul. Gwarków, tel. 42-27-76

KURSY WALUT

27 kwietnia 1992 r.
Kantor MAX
ul. Witelona 14 a
(d. Lenina)
skup sprzedaż
USD 13.500 13.550
DM 8.120 8.140



Program I

13.30 Wiadomości
13.40 Program dnia
13.45-16.10 Telewizja Edukacyjna
16.10 Program dnia
16.15 LUZ
17.15 Teleexpress
17.35 Antena
18.00 "AIF" serial USA
18.30 Kraje, narody, wydarzenia...
19.00 Młodzieżowy magazyn katolicki
19.00 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 Fiodor Dostojewski: "Skrzydzeni i poniżeni"
22.00 Turniej Łgarzy - Bogatynia'92
22.25 Top Dance
23.00 Kino Europejskie: "Prawo" film fab. prod. franc.
0.55 Jutro w programie

Program II

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sonda: Wielkie światło
17.10 "Artysta i jego świat" - film dokum.
17.40 Ojczyzna - polszczyzna
18.00 Program lokalny
18.30 "Biuro, biuro" serial
19.00 "Pokolenia" - serial
19.20 Fotel Dwójki
19.30 Arie baroku
20.00 Wielka piłka
20.30 Sąsiedzi
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Wydarzenia tygodnia
22.00 "Opowieści z dreszczykiem" - serial prod. ang
23.00 997 - kronika kryminalna.
24.00-0.10 Panorama

RADIO LEGNICA

UKF 67,8 MHz

Poniedziałek, 27 kwietnia

6.00-10.00 - Blok poranny
10.00-12.00 - Muzyka i informacja
12.00-14.00 - Znani i wybitni
14.00-17.00 - Radio Relax
17.00-19.00 - Blok sportowy
19.00-20.00 - Godzina z muzyką klasyczną
20.00-22.00 - 3 x 3, audycja o teatrze.

Ogłoszenie drobne

Sprzedam "Amigę 500" z monitorem modelu 2400, tel. 269 - 35

RTL

6.00 Dzień dobry
9.00 Wie das Leben so spielt
9.50 Bogaci i piękni
10.15 Dr. med. Marcus Welby
11.05 Lassie
11.30 Tic Tac Toe
12.00 Potyczki rodzinne
12.30 W pól do pierwszej
12.50 Okropnie fajna rodzina
13.20 Santa Barbara
14.10 Dynastia Springfieldów
14.55 Szeff
15.45 ChiPs
16.40 Rzykowny! - telegra
17.10 Cena jest właściwa
17.45 Gluck am Druker
18.00 Elf 99
18.45 RTL aktuell
19.15 Drużyna A - serial
20.15 Morderstwo to jej hobby
21.15 Kindermädchen fur Papa gesucht komedia
22.50 10 vor 11
23.20 "M" - magazyn
23.50 RTL aktuell
24.00 Alrwolf - serial
0.55 Walka z mafią - serial
1.45 Strefa zbrodni
2.05 Der Tod and der Angel
5.00 Po godzinach
5.15 Elf 99

MTV

7.00 Teledyski na dzień dobry
10.00 Teledyski Paul King
13.00 Teledyski Simone
16.00 MTV's Greatest Hits
17.00 The MTV Coca Cola
17.15 MTV at the Movies
17.30 MTV News at Night
17.45 3 from 1
18.00 MTV Prime
19.00 Yo! MTV Raps Today
19.30 Dial MTV
20.00 Teledyski na życzenie
22.00 MTV's Greatest Hits
23.00 The MTV Coca Cola
23.15 MTV at the Movies
23.30 MTV News at Night
23.45 3 from 1
24.00 MTV's Rock Block
1.00 Teledyski Kristiane Backer
3.00 Night Videos

Sieć Kantorów Wymiany Walut

"GANT"

ZAPRASZA
do swoich punktów
wymiany

Legnica, ul. Rynek 28
tel. 238-72

pl. Klasztorny (d. Zawadzkiego)

Jawor, ul. Legnicka 3

Świdnica, ul. Marksa 11

Dzierżonów, Rynek 50

Wałbrzych, Al. Wyzwolenia 2

Wszystkiego najlepszego



Fot. Stanisław Celoch

Justynie i Jarosławowi Lewandowski, byłym naszym współpracownikiem, którzy w sobotę zawarli związek małżeński życzenia samych pogodnych dni

składa redakcja "GL"

Malinowski i S-ka polecają

Prywatne księgarnie. Lubin, Armii Czerwonej 14, Wyszyńskiego 10.

Mario Vargas Llosa: Pantaleon i wizytantki. Przekład: Carlos Marrodan Cassas, PIW. Warszawa, 1991.

Fiodor Dostojewski: Notatki z podziemia. Graczy. Przekład: Gabriel Karski

Wydawnictwo Puls. Londyn, 1992.

Jack Higgins: Ostatnie miejsce stworzone przez Boga. Przekład: Paweł Witkowski.

Wydawnictwo: Amber. Warszawa, 1992.

Dla dobra służby

To życiowe motto kapitana Pantaleona Pantoji, oficera intendentury peruwiańskiej armii. Pantaleon całkowicie oddawał się swoim służbowym obowiązkom - był najlepszym krawcem w okresie, gdy sprawował nadzór nad umundurowaniem i mistrzem kuchni po przeniesieniu do służb aprowizacyjnych. To niezwykle zaangażowanie spowodowało, że właśnie kapitan Pantoja wybrany został, spośród wielu innych wybitnych oficerów, do zlikwidowania niezwykle poważnego i wstydlivego problemu dręczącego stacjonujące w peruwiańskiej Amazonii oddziały. Otóż, biedni żołnierze miesiącami przebywający w dżungli, cierpieli na tak wielką nadpobudliwość seksualną, że gwałcili wszystkie bez wyjątku mieszkanki okolicznych wiosek. Jedynym rozwiązaniem było utworzenie służby wizytantek (czytaj: prostytutek), których zadaniem byłoby rozładowanie tych seksualnych napięć. Dzielnemu kapitanowi P. powierzono zorganizowanie (w całkowitej tajemnicy) takiej grupy.

Tak zaczyna się jedna z najlepszych powieści Mario Vargasa Llosy, słynnego peruwiańskiego pisarza i polityka. "Pantaleon i wizytantki" to groteskowa, oparta na błyskotliwym pomysle, książka, w której oprócz znakomitej intrygi czytelnika porwuje też nowatorska w swej formie narracja, łącząca w sobie m.in. wojskowe raporty, radiowe felietony i nadzwyczaj poufne dokumenty. Wszystkich, którzy chcieliby się dowiedzieć do czego doprowadziło kapitana Pantoję jego nadzwyczaj sumienne podejście do służby, którzy chcieliby ujrzeć przedstawioną w krzywym zwierciadle prześmiewcy peruwiańską codzienność, serdecznie do przeczytania "Pantaleona i wizytantek" zapraszam.

GAZETA LEGNICKA-Dziennik województwa legnickiego. Nr indeksu: 34804x
LEGNICA, 59-220, Rynek 5/6, tel. 295-45, 285-43 tlx 787640;
Redaktor naczelny: Witold Podeworny. Wydawnictwo "Alfa" sp. z o.o.
Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni O/Legnica nr 383800-11080-136
Druk: Spółdzielnia "Poligraf"
Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2,
tel. 222-43, tlx 787270. Jawor, Rynek 4, tel. 31-48. Złotoryja ul. Bohaterów
Gotta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
Informacji o prenumeracie udzielają: oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

W niedzielę bez pata

Już po raz czwarty odbył się wczoraj w Legnicy otwarty turniej szachowy z cyklu Grand Prix. Podobnie jak poprzednie zorganizował go Dom Kultury "Kopernik" przy współpracy klubu sportowego "Mieź". Uczestniczyło 86 osób, w tym była brązowa medalistka Mistrzostw Polski junierek Sylwia Lewicka, Łukasz Cyborowski - posiadacz srebrnego medalu zdobytego w rywalizacji z krajowymi przeciwnikami do lat 12 i Mirosław Maśniej - 8 na mistrzostwach Polski w kategorii do lat 20.

Wczoraj turniej wygrała Sylwia Lewicka, drugi był Marian Barabasz, a trzecie miejsce zajął wiceprezydent Legnicy - Ryszard Jaśkowski. Mirosław Maśniej był - 4, a Łukasz Cyborowski - 6.

Najmłodszy zawodnik zawodów liczył sobie lat 6, a pary zestawiał - po raz pierwszy w historii turnieju... komputer.

Kolejne, piąte już spotkanie szachistów zaplanowano na 17 dzień maja.

W

Rowery w "Impresji"

Z okazji wyścigu kolarskiego "Szlakiem Grodów Piastowskich" w Klubie "Impresja" w Polkowicach od piątku do niedzieli czynna będzie wystawa akcesoriów kolarskich.

Swoją najnowszą kolekcję sportową zaprezentuje tam także polkowicki Zakład Produkcyjno-Handlowy "Zakmat". Złożą się na nią ubiory dla kolarzy z lacy. Polkowiczanie współpracują w tej dziedzinie ze znaną na całym świecie duńską firmą New Line.

ZAPRASZAMY

KINA

Legnica:

- "Ognisko" -

- "ZIMNY JAK GŁAZ" (USA), godz. 16.00, 18.00 i 20.00

- "Piast"

- "SPOKOJNIE TATUŚKU" (USA), godz. 9.00, 11.00, 17.00 i 19.00

- "ZÓŁWIE MUTANTY RYCERZE NINJA" (USA), godz. 13.00 i 15.00

Lubin:

"Muza"

- "THELMA I LUIZA" (USA) godz. 20.15

Głogów:

- "Jubilat"

- "WIELKI BŁEKIT" (USA), godz. 17.00 i 19.30

Złotoryja:

"Aurum"

- "ODWET" (USA), godz. 17.00 i 19.00

MDK

ul. Mickiewicza

"Sport w wyobraźni ucznia" - wystawa prac plastycznych uczniów szkół podstawowych (sala wystawowa I p.), w godz. od 10.00 do 16.00

Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny

"TEATR WENECKI", godz. 18.00 - piątek, sobota i niedziela. Każdy bilet bierze udział w losowaniu wycieczki do Wenecji.

Warto obejrzeć

Już od jutra w legnickim Centrum Sztuki - Teatru Dramatycznego przez trzy tygodnie gościć będzie Teatr im. C. Norwida z Jeleniej Góry. Goście wystawią sześć spektakli dla dzieci pt. "PINOKIO". Bilet cenę 20.000 zł. Zapraszamy.

DKZM w Lubinie

"KWARTET DZIĘCI CZTERECH AKTORÓW" - spektakl w wykonaniu gości z krakowskiego Teatru "STU" godz. 17.00 (sala widowiskowa) - cena biletu 40.000 zł.

Złotoryjski Ośrodek Kultury

"PAN TADEUSZ" - przedstawienie przygotowane przez wrocławskich aktorów, godz. 10.00

Wyniki losowania

Dużego Lotka z dn. 25.04.1992 r.
11, 15, 26, 32, 33, 45



KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

Nr 82

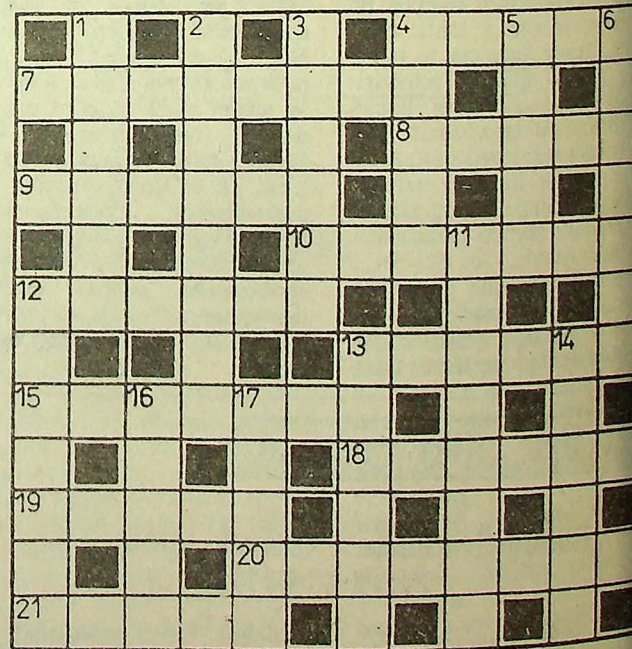
(pół żartem, pół serio)

Poziomo:

4. płyn do picia
7. Jan, bajkopisarz
8. Wincenty, premier międzywojenny
10. nadmierne zużycie paliwa
12. krótkie spodenki
13. wieża zamkowa
15. nie żonaty
18. krajan
19. powieść Redlińskiego
20. zaprzęg z karabinem maszynowym
21. buduje

Pionowo:

1. płaszcz męski
2. pływa pod żaglami
3. końskie nozdrza
4. obornik
5. biblijna powódź
6. szopka
11. na wystawie
12. wprawi szybę
13. poniżej klutki piersiowej
14. związki tlenu
16. posag
17. wykaz



Rozwiązanie krzyżówki z nr 78

Poziomo: sztubak, węgorz, litania, swatka, flanca, wiadro, pokład, piżmak, pieprz, najemca, ranczo, sałatka

Pionowo: szlif, tetra, ban kwas, ogląda, drukarka, onidas, inicjał, topuch, ma Klara, znos